

Kilka słów o jąkanii.

Być może spotkaliście kiedyś osobę z jąkanii. Może nawet Wasze dziecko zaczęło się jąkać. Poniżej w sposób metaforyczny przedstawiamy kilka informacji o tym, czym jest nie płynność mowy zwana jąkanii (zacinaniem). Zachęcamy również do wykonania zadań z dzieckiem, które przybliżają temat zaciniwania.

Chciałbym się przestawić.

Witam, nazywam się **Jąkanie**, można mnie też nazywać Zacinaniem. Pojawiam się u pięciu procent dzieci, i u czterech z nich znikam, nie pozostawiając często żadnego śladu. Jednej osobie na sto towarzyszę dłużej, nawet przez całe życie. Może Was to zdziwi, ale niekoniecznie w ich życiu staję się przeszkodą.

Zadanie

Zainteresowanych zachęcam, żeby w Internecie poszukali informacji o osobach, które się jąkały, przeszledzili ich życie, zobaczyli, z czego zasłynęli.

Dlaczego chcę o sobie pisać?

Piszę o sobie dlatego, że wiele osób nie rozumie jąkania, a nawet się go boi. Przepraszam, jeśli Cię kiedyś zaskoczyłem lub przestraszyłem. Tak się zdarza często, bo przychodzę zaskakująco, czasem gwałtownie, trudno mnie początkowo zrozumieć, mogę też wywoływać trudne skojarzenia. Postanowiłem więc przedstawić się najkrócej i najprościej, jak tylko potrafię, przede wszystkim żeby uspokoić tych, którzy obawiają się mnie - Jąkania. Zdradzę Wam w tajemnicy, że przygotowuję dłuższy informator na mój temat (takie CV) dla całej Waszej rodziny, w którym dowiecie się o mnie więcej szczegółów. Ukaże się niebawem.

Jak wyglądam?

Na początku mam tylko jedną nogę. Możecie sobie mnie wyobrazić jako jednonogiego Stworka.

Zadanie pierwsze

*Jeśli Twoje dziecko się jąka, albo znacie kogoś, kto mówi mniej płynnie, możecie razem **narysować Stworka Jąkania**. Kiedy mam kształt, można sobie mnie wyobrazić, łatwiej będzie zachować spokój, kiedy się pojawiam.*



Kiedy wyrasta mi pierwsza noga, to otoczenie dziecka może nagle lub stopniowo zacząć słyszeć w wypowiedziach dziecka:

- powtarzanie dźwięków – po –pociąg albo p-p-p pociąg

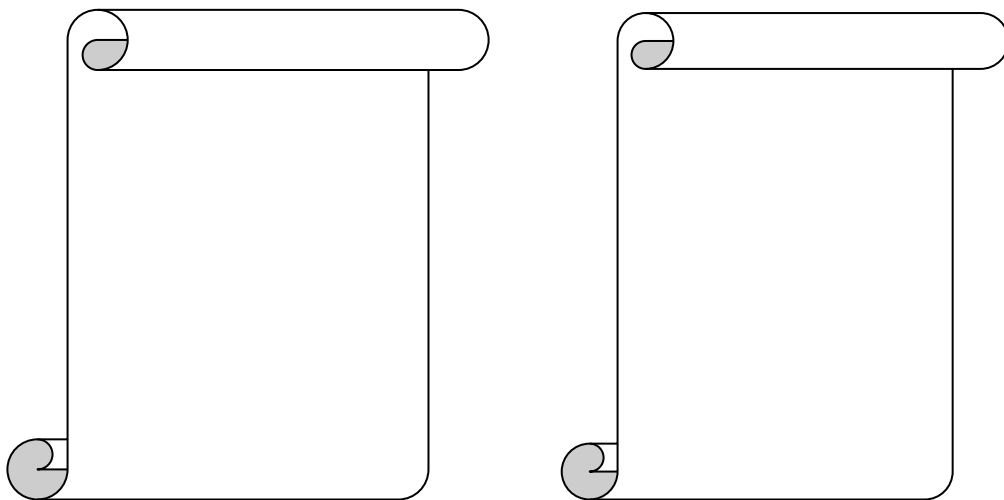
- przeciąganie dźwięków - pooooociąg

- nawet tzw. bloki (choć częściej specjaliści uważają, że pojawianie się takich cichych, napiętych pauz, zazwyczaj na początku wyrazów, jest już oznaką rozwoju jąkania).

Właśnie – bo to jest ważna moja cecha – mogę się rozwijać – wtedy zakłócenia w płynnym mówieniu stają się rzeczywiście kłopotliwe. Jednak wcale tak nie musi być. Okazuje się, że są osoby, które chętnie i dobrze mówią, nawet jak się jąkają! Mogę pojawiać się bez większego dyskomfortu, wcale nie zakłócając komunikatywności człowieka.

Zadanie drugie

Zastanówcie się, kto Waszym zdaniem jest naprawdę komunikatywny, a kto ma z tym kłopot. Kogo lubimy słuchać, kto mówi w sposób ciekawy, zrozumiały, posługuje się bogatym słownictwem, ma wiele do powiedzenia i rozmawia się z nim z przyjemnością. Posłuchajcie pod tym kątem waszych znajomych bliższych i dalszych, rodziny bliższej i dalszej, poobserwujcie osoby w TV, pomyślcie o postaciach z popularnych bajek, książek i seriali. Na zachętę podpowiadamy Wam już kilka osób: Harry Potter, Jerzy Owsiak, Marta – Pies (Marta Mówi), Mała Mi z Doliny Muminków, Prosiaczek z Kubusia Puchatka.



Na koniec, kiedy stworzycie dwie takie listy, to sprawdźcie, czy to jąkanie decyduje o zdolnościach językowych, czy też znacie przypadki, w których nie było przeszkodą i nazwalibyście człowieka dobrym, przekonującym mówcą mimo zakłóceń w płynności wypowiedzi.

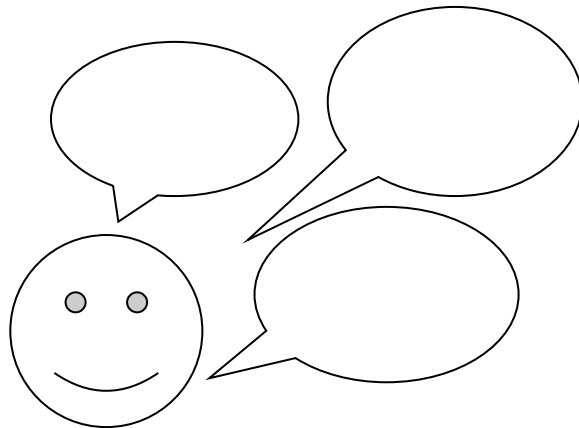
Jak wyglądam, kiedy się rozwinę?

Jąkanie rozwija się, kiedy do powtarzania i przeciągania dołączają trudne emocje i negatywne myśli.

Możecie sobie wyobrazić, jak wyrastają mi dodatkowe nogi – jedna, kiedy dziecko zaczyna się bać, martwić, wstydzić, smucić, złościć z powodu jąkania, a druga, kiedy zaczyna źle myśleć o jąkanii i o sobie, gdy się zacina.

Zadanie

Macie może pomysł, co może czuć dziecko, kiedy jąkanie zaczyna mu przeszkadzać? Jakie myśli mogą powodować, że coraz mniej chętnie mówi? Zapiszcie to na kartce i zastanówcie się, co mogłoby mu pomóc, jak czuje się w ten sposób. Co chciałoby usłyszeć, z jaką reakcją się spotkać?



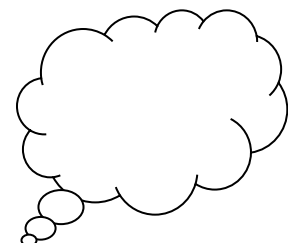
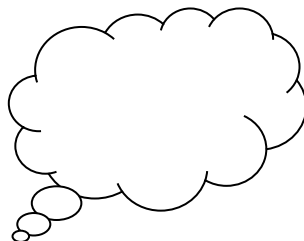
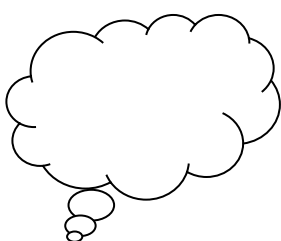
Dlaczego się pojawiaam?

Jąkanie najczęściej pojawia się, kiedy uczymy się mówić. Jak już pisałem, dzieje się tak u pięciu na sto dzieciaków! Trudno się dziwić, to bardzo skomplikowana umiejętność. Przecież nauka języka to nie tylko znajomość słów, ale mnóstwo zasad, planowanie wypowiedzi, budowanie coraz bardziej złożonych zdań. Kiedy dołączą do tego emocje, można się zaciąć i nikogo nie powinno to dziwić.

Nie zawsze jednak niepełność mowy jest związana z doskonaleniem sprawności w wypowiedaniu się. Przyczyna zacinań nie jest bowiem łatwa do określenia. Naukowcy odkryli, że podłoże jąkania jest bardzo złożone. Jedno wiedzą na pewno – Jeśli Wy, Mamo, Tato, myśleliście, że to Wasza wina – zapewniam Was, myliliście się! Badania potwierdziły, że **rodzice nie wywołują jąkania!** Powtarzanie i przeciąganie nie jest winą otoczenia. Każdy natomiast może wesprzeć dziecko, cierpliwie go słuchając i zapobiegając rozwojowi jąkania. Macie wpływ – możecie minimalizować rozwój drugiej i trzeciej nogi (trudnych uczuć i negatywnych myśli).

Zadanie

Może Wy macie pomysł, jak otoczenie: mama, tata, rodzeństwo, dziadkowie, nauczycielki i sąsiedzi, koleżanki i koledzy, mogą wspierać osoby z jąkaniami?



Kto może pomóc dziecku z jękaniami?

Najczęściej dzieci z jękaniami trafiają do logopedy lub psychologa, ponieważ to oni zajmują się trudnościami pojawiającymi się w komunikacji. Cieszy mnie, że coraz częściej na takich spotkaniach są z nimi ich rodzice. Przecież to oni są najlepszym wsparciem dla swoich pociech. Właśnie najbliżsi mogą przy pomocy osoby specjalizującej się w pracy z jękaniami, najlepiej odpowiadać na to, czego dziecko potrzebuje gdy pojawi się u niego Stworek (na szczęście początkowo jedynie Jednonogi) Jękania.

*Wasze pomysły, rysunki, uwagi do tekstu,
możecie przesyłać na adres*

basia.jeziorczak@gmail.com

Tymczasem pozdrawiam Was serdecznie, w imieniu logopedów

Poradni Psychologicznej nr 1

Iwony Dubiel

Barbary Jeziorczak

Bogumiły Wilk